



Współpraca bibliotek naukowych w zakresie obsługi użytkowników

Organizator: Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

Warszawa, 23 - 24 września 2002 r.

Maria Rekowska

Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej

Wypożyczenia międzybiblioteczne jako forma współpracy bibliotek naukowych – na przykładzie Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej

Streszczenie

Aktualne tendencje światowe w zakresie szeroko pojętych wypożyczeń międzybibliotecznych, obejmujących udostępnianie książek oraz kopii innych materiałów, głównie artykułów z czasopism. Charakterystyka nowych metod obsługi wypożyczeń międzybibliotecznych. Polityka w zakresie udostępniania zbiorów innym bibliotekom naukowym oraz analiza rozmiarów i struktury wypożyczeń międzybibliotecznych prowadzonych przez Bibliotekę SGH.

Problemy wypożyczeń międzybibliotecznych są rzadko podejmowane w piśmiennictwie fachowym – taka opinia została sformułowana m.in. już 11 lat temu przez ówczesnego Dyrektora Biblioteki Narodowej, dr Stanisława Czajkę, na otwarciu ogólnopolskiej konferencji poświęconej wypożyczaniu międzybiblioteczemu¹. Jednym z jej celów było umożliwienie wymiany informacji o sprawach niezmiernie ważnych dla polskiego bibliotekarstwa, które jednak nie znajdowały i nadal nie znajdują należytego zainteresowania. A przecież jest to jedna z łatwiejszych form współpracy bibliotek naukowych, której efekty w zakresie obsługi użytkowników widoczne są natychmiast, gdyż nie trudno wyobrazić sobie ich zadowolenia, kiedy poszukiwane i bardzo potrzebne książki, niedostępne w macierzystej bibliotece lub nawet miejscowości, mogą sprowadzić z innego ośrodka w Polsce lub za granicą.

Podobna sytuacja dotyczy możliwości sprowadzenia kopii artykułów z czasopism lub innych materiałów źródłowych.

Intensywność wykorzystywania księgozbioru biblioteki jest zjawiskiem korzystnym, świadczącym o aktywności intelektualnej danej grupy czytelników i ograniczenia mogą opóźniać bądź hamować postęp w danej dziedzinie nauki lub sztuki. Tu korzyści i straty społeczne są trudne do wymierzenia i trzeba uważać, aby przeszkody w dostępności nie były rygorystyczne i nieodwracalne. Dotykamy tutaj podstawowego problemu określenia generalnej zasady konstytuującej bibliotekę: książka czy czytelnik². Oczywiście czytelnik. Podkreślał to już S. R. Ranganathan w swoich słynnych pięciu prawach bibliotekarskich sformułowanych przed 70 laty, gdzie na czołowym miejscu znalazło się stwierdzenie, że książki są przeznaczone do użytkowania³.

¹ Wypożyczenia międzybiblioteczne. Materiały ogólnopolskiej konferencji „Dostęp do zasobów piśmiennictwa krajowego i zagranicznego: wypożyczenia międzybiblioteczne”, zorganizowanej w Warszawie 10-11 grudnia 1991 r. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1992; s.2

² Cybulski R.: Wypożyczenia międzybiblioteczne jako element polityki bibliotecznej. (w): Wypożyczenia międzybiblioteczne. Materiały ogólnopolskiej konferencji; op.cit. s. 3-4

³ Ranganathan S. R.: The five laws of library science. Bombay: Asia Publishing House 1963; s. 26

We współczesnych opracowaniach formułuje się określenia: „user oriented library” oraz „user satisfaction level”, które nie pozostawiają żadnej wątpliwości dla kogo są przeznaczone biblioteki, księgozbiory, bazy danych itp.⁴.

Praktyka wypożyczeń międzybibliotecznych, jako uznanej formy współdziałania bibliotek w celu obsługi potrzeb użytkowników, ma już ok. 120 lat, jeśli za datę początkową przyjmiemy pierwszy w Europie regulamin wypożyczeń międzybibliotecznych ogłoszony we Włoszech w 1885 r.⁵

Aktualnie znane są już najnowsze zasady międzynarodowego wypożyczania i dostarczania dokumentów opracowane przez IFLA, obejmujące zagadnienia narodowego systemu wypożyczeń, narodowych zasad wypożyczania międzynarodowego, wysyłania zamówień, dostarczania publikacji, prawa autorskiego, odpowiedzialności za wypożyczone materiały oraz opłat za wypożyczenie⁶.

W potocznym myśleniu mogłoby się wydawać, że wypożyczenia międzybiblioteczne to proces „pasożytnictwa”, kiedy mała biblioteka korzysta z zasobów wielkich bibliotek. Ale nie jest to aż tak proste, ponieważ największe biblioteki są zarówno aktywne w wypożyczaniu innym, jak też same sprowadzają bardzo dużo pozycji dla swoich czytelników.

Badania przeprowadzone wśród 111 amerykańskich bibliotek uczelnianych w latach 1998-1999 wykazały, że 21 z nich sprowadza dla swoich czytelników więcej pozycji niż wypożycza innym bibliotekom, natomiast następne 23 biblioteki sprowadzają przynajmniej 3 pozycje na każde 4, które wypożyczają⁷. Dla przykładu: Biblioteka Harvard University wypożyczyła w analizowanym okresie ok. 38.300 pozycji, a sprowadziła ok. 26.800 pozycji; Biblioteka Berkeley University – wypożyczyła ok. 46.400 pozycji, a sprowadziła 23.000 pozycji. Natomiast Biblioteka University of Illinois/Urba- Champaign – sprowadziła nieco więcej pozycji (57.961) niż sama wypożyczyła (55.245)⁸.

Bardzo duże znaczenie i zwiększający się zakres mają usługi wypożyczeń międzybibliotecznych w Chinach⁹. Biblioteka Narodowa Chin, znajdująca się w miejscowości Beijing, jest piątą pod względem liczebności księgozbioru biblioteką na świecie. Całkowita kolekcja obejmuje ok. 17 mln. pozycji, wśród których 40% to pozycje chińskie, a 60% - materiały zagraniczne. Ta Biblioteka ponosi wyłączną odpowiedzialność za krajowy i międzynarodowy program wymiany książek. Zawarła porozumienia z ponad 1000 bibliotek i instytucji w 100 krajach oraz prowadzi usługi wymiany międzybibliotecznej z 260 bibliotekami w 30 krajach¹⁰. Te liczby stale wzrastają i celem Biblioteki Narodowej w Chinach jest kontynuacja powstałych tendencji.

Przykłady dużych światowych bibliotek świadczą o tym, że żadna z nich nie jest samowystarczalna i nie będzie taką w przyszłości, nawet wówczas gdyby wszystkie dokumenty zostały zdigitalizowane i możliwy byłby swobodny dostęp do nich dla każdego, wszędzie i o każdej porze, gdy – wydawałoby się – nie będzie zapotrzebowania na wypożyczenia międzybiblioteczne lub inne formy dzielenia się zasobami bibliotek. Lecz taka przyszłość jest mało prawdopodobna, jak również taka, w której każda biblioteka ma wystarczający księgozbiór, wystarczające środki finansowe do kupowania wszystkiego co

⁴ Morgan S., Atkinson J.: Academic libraries. *Library Review*, vol.49, nr .9/2000, s. 451; Feret B., Marcinek M.: The future of the academic library and the academic librarian: a Delphi study. *Library Career Development*, vol. 7 nr 10/1999, s. 97-98

⁵ Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1971; s. 2553

⁶ IFLA Journal vol. 27 nr 3/2001; s. 187-189

⁷ Crawford W.: ILL: Peering into the future. *American Libraries*, Nov. 2000; s.35

⁸ jak wyżej

⁹ National Library of China increases international interlibrary loan service. *Interlending & Document Supply*, vol. 28 nr 1/2000; s.7

¹⁰ jak wyżej

potrzebuje, wystarczającą powierzchnię do przechowywania i odpowiednie kadry do katalogowania¹¹.

Czyli zarówno dzisiaj jak i w przyszłości potrzebne jest dzielenie się zasobami bibliotek. Powstaje tylko problem – jak robić to najbardziej efektywnie, przede wszystkim z punktu widzenia użytkownika, czyli dostarczać dokumenty możliwie najszybciej i najtaniej. W bibliotekarstwie światowym są przykłady takich rozwiązań – na mniejszą lub większą skalę. Jednym z nich jest OhioLINK – konsorcjum bibliotek uniwersyteckich w stanie Ohio w Stanach Zjednoczonych, utworzone dla prowadzenia wypożyczeń międzybibliotecznych książek i kopii artykułów z czasopism, które dokonało interesującej zmiany w tradycyjnym myśleniu o wypożyczeniach międzybibliotecznych¹². Nastąpiła swoista transformacja nie tylko istoty tych wypożyczeń, ale również rozpoczęła się transformacja wizji biblioteki. Odstąpiono tam od tradycyjnej koncepcji biblioteki jako oddzielnej instytucji posiadającej własny księgozbiór, uzupełniany przez tradycyjne wypożyczenia międzybiblioteczne, na rzecz rozwoju lokalnej biblioteki jako zintegrowanej części większej jednostki. Czyli pozycja i rola danej biblioteki nie wiąże się już wyłącznie z jej mikrośrodowiskiem i macierzystą instytucją (np. uczelnią), lecz coraz bardziej zależy od miejsca i roli w konsorcjum regionalnym, a system wypożyczeń międzybibliotecznych przekształcił się w system cyrkulacji, w którym każda z należących do niego bibliotek może zaoferować swoim użytkownikom kolekcję 20 mln. woluminów książek. Jest to największy (po Bibliotece Kongresu) księgozbiór w Stanach Zjednoczonych. Praktyczne korzystanie z niego jest bardzo proste. Jeśli użytkownik nie znajduje potrzebnej pozycji w lokalnym księgozbiórze, przechodzi do wyszukiwania w bazie danych OhioLINK; gdy tu znajduje książkę w innej bibliotece, może bezpośrednio poprzez komputer zgłosić na nią swoje zamówienie wpisując trzy elementy: swoje nazwisko, numer ID oraz nazwę biblioteki, do której należy wysłać zamówienie. Powinien otrzymać zamówioną pozycję w ciągu 24 godzin od złożenia zamówienia. Jest to możliwe dzięki wykorzystaniu specjalnych usług komercyjnych, o wdzięcznej nazwie „Pony Express”.

W praktyce ok. 41%-44% zamówień jest realizowane w ciągu 2 dni, natomiast 71%-75% jest dostarczanych w ciągu 3 dni¹³. Ostatecznie realizowanych jest 88% złożonych zamówień. Pozostające, nie zrealizowane, 12% to pozycje, których nie daje się odnaleźć na regałach (postawione nieprawidłowo), zagubione lub skradzione. Znacznie zmniejszył się – w porównaniu do tradycyjnych wypożyczeń międzybibliotecznych – koszt dostarczenia 1 pozycji użytkownikowi i wynosi nie więcej niż 1 \$ (poprzednio ok. 30 \$).

Konsekwencje takiego rozwiązania są również daleko idące dla samych bibliotek, uczestniczących w konsorcjum, ponieważ zaczęto prowadzić wspólną koordynację rozwoju księgozbiorów w celu redukcji niepotrzebnych duplikatów, gdyż okazało się, że 60 % wszystkich tytułów znajduje się w więcej niż jednej bibliotece. Zaoszczędzone dzięki temu środki finansowe przeznaczono na rozszerzanie kolekcji. Oznacza to jednak zupełnie nowe podejście do zagadnienia współpracy bibliotek: od tradycyjnej do bardziej radykalnej wersji współpracy międzybibliotecznej, która dotyczy zarówno polityki w dziedzinie zakupu książek, jak również czasopism. U dwóch głównych dostawców czasopism – Academic Press i Elsevier – uzyskano nieograniczony elektroniczny dostęp do artykułów, począwszy od określonego terminu. Daje to możliwość, zarówno pracownikom naukowym jak też studentom, swobodnego korzystania z nich dla celów naukowych (nie dla zysku).

¹¹ Crawford W.: ILL:... op.cit

¹² Kohl D.F.: How the virtual library transforms interlibrary loans – the OhioLINK experience. *Interlending & Document Supply*, vol. 26 nr 2/1998; s.656-659

¹³ jak wyżej; s.657

W ten sposób jak gdyby zanikają wypożyczenia międzybiblioteczne w tej dziedzinie, bo jeśli we wszystkich bibliotekach OhioLINK istnieje bezpośredni, elektroniczny dostęp do czasopism, nie ma potrzeby kopiowania i przesyłania artykułów¹⁴.

Światowe zmiany w technologii w ostatnich latach rewolucjonizują sposoby realizacji wypożyczeń międzybibliotecznych w wielu krajach i w wielu bibliotekach, zwłaszcza w odniesieniu do artykułów z czasopism.

Podobne rozwiązania jak w OhioLINK zastosowano również m.in. w bibliotekach Uniwersytetu Stanowego w Michigan oraz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Aalborg w Danii¹⁵.

System wypożyczeń międzybibliotecznych we Francji także przechodzi transformację. Tworzona jest krajowa sieć informacyjna, do której wchodzi biblioteki uniwersyteckie, Instytut Informacji Naukowej i Technicznej, Biblioteka Narodowa oraz główne biblioteki publiczne¹⁶. Powstaje centralny katalog liczący 14 mln. rekordów, który jest podstawą do zamówień w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych oryginalnych dokumentów lub kopii.

W Polsce forma wypożyczeń międzybibliotecznych nie jest tak rozwinięta i popularna jak w niektórych innych krajach, o czym wspominaliśmy. Prof. Jacek Wojciechowski uznał wręcz kilka lat temu, że „sytuacja wypożyczeń międzybibliotecznych, zwłaszcza zagranicznych, jest katastrofalna. Biblioteka Narodowa wysyła do różnych bibliotek nie więcej niż 1600 książek rocznie, a np. Biblioteka Jagiellońska sprowadza rocznie z zagranicy 50-60 książek. Są to ilości mikroskopijne. Wskaźnik tej formy udostępniania sytuuje polskie biblioteki na poziomie bibliotek albańskich. Jest jasne, że nasza nauka nie ma z tej formy żadnego pożytku”¹⁷.

Ta opinia wydaje się być nadal aktualna, ale tylko jeśli chodzi o wypożyczenia do bibliotek zagranicznych, ponieważ w 1999 r. biblioteki naukowe wypożyczyły do bibliotek zagranicznych 1795 pozycji. Natomiast zdecydowanie wzrasta liczba pozycji sprowadzonych z bibliotek zagranicznych: w 1995 r. – 5852, a w 1999 r. – już 10.734¹⁸. Taka tendencja dobrze świadczy o rozwoju nauki polskiej, która w coraz większym zakresie korzysta z literatury zagranicznej.

Pojawiają się również w Polsce przykłady nowych metod i form współpracy bibliotek naukowych, m.in. w Poznaniu, gdzie w 1997 r. podpisano Porozumienie o współpracy uczelni i placówek naukowych wykorzystujących system Horizon do automatyzacji procesów bibliotecznych. Utworzono Poznańską Fundację Bibliotek Naukowych i planuje się utworzenie centralnego katalogu dla wszystkich bibliotek naukowych miasta. Działalność Fundacji nie ogranicza się wyłącznie do zagadnień komputeryzacji bibliotek; ma ona wspierać również inne działania w zakresie informacji naukowej – np. udostępnianie bibliograficznych, faktograficznych i pełnotekstowych baz danych¹⁹.

Również w Poznaniu, w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej, zautomatyzowano procedury międzybiblioteczne tworząc polski system pod nazwą DOCMED²⁰. Jest to system elektronicznego dostarczania artykułów z czasopism zagranicznych, które znajdują się

¹⁴ Kohl D.F.: How the virtual... op.cit. s.658

¹⁵ Ffleck N.W.: Interlibrary loan – a new frontier. *Library Hi Tech*, vol. 18 nr 2/2000, s.172-176; Arkin E.: User initiated interlibrary loan. *Interlending & Document Supply*, vol. 26 nr 3/1999, s.119-122

¹⁶ Menil C.: Interlibrary lending in France: the situation today. *Interlending & Document Supply*, vol.27 nr 4/1999, s.168

¹⁷ Wojciechowski J.: Krach? Wypożyczanie Międzybiblioteczne nr 3/94, s. 1 ; Biblioteka Narodowa. Dział Informacji i Udostępniania Zbiorów

¹⁸ Rocznik Statystyczny GUS 2001; s.312

¹⁹ <http://galileo.pfsl.poznan.pl/body.html>

²⁰ Grzędzielewska E.: Elektroniczny system przesyłania dokumentów DOCMED. Dyskusja panelowa – międzybiblioteczny elektroniczny system przesyłania i dostarczania dokumentów. (w) Internet w bibliotekach – próba bilansu i perspektywy rozwoju. Wrocław, 10-11 grudnia 2001 r. EBIB nr 29/2001; Tryb dostępu: http://ebib.oss.wroc.pl/2001/29/ebib_konf.html

w formie drukowanej w zbiorach bibliotek medycznych. System pozwala na rejestrację zamówień, sprawdzanie danych katalogowych, kierowanie zamówień do właściwych bibliotek, oraz prowadzenie statystyki wykonywanych usług. System ten funkcjonuje bez konieczności posiadania przez użytkownika specjalistycznych programów.

Aktualnie w systemie pokazują swoje zbiory 3 biblioteki akademii medycznych w Polsce: Akademia Medyczna w Poznaniu, we Wrocławiu i w Szczecinie. Jego twórcy mają nadzieję, że wkrótce dołączą inne biblioteki medyczne.

Kopie zamówionych dokumentów przesyłane są na konto poczty elektronicznej zamawiającego w czasie nie przekraczającym 48 godzin, w formacie PDF, za ustaloną (niezbyt wysoką) odpłatnością (artykuł do 20 stron – 3,50 zł)²¹. Program jest w stanie obsłużyć 10-15 bibliotek i może zawierać ok. 2500 tytułów czasopism. Aktualnie baza liczy 1435 tytułów czasopism zagranicznych o tematyce biomedycznej.

W środowisku polskich bibliotek, podobnie jak w krajach Europy Zachodniej i Ameryki, również popularne są konsorcja jako forma organizacji dostępu do czasopism elektronicznych. Wiele pisze się o korzyściach płynących z takiego rozwiązania – dla bibliotek i ich użytkowników²². Są one niezaprzeczalne i na pewno największe dla małych bibliotek, których fundusze nie pozwalają na zakup dużej ilości czasopism zagranicznych w wersji drukowanej, a które równocześnie wnoszą najmniejsze opłaty w konsorcjum, zyskując dostęp do całej bazy zakupionej przez dane konsorcjum. W poszczególnych, indywidualnych przypadkach bibliotek możliwe są różne rozwiązania i nie zawsze przynależność do konsorcjum jest opłacalna ekonomicznie dla danej biblioteki. Tym bardziej, że umowne warunki finansowe uczestnictwa w konsorcjum nie są jednolite lecz uzależnione m.in. od ilości członków. Jeśli zdarzy się, że liczba członków spadnie, gdyż niektóre biblioteki w ostatniej chwili wycofają się z konsorcjum, biblioteki pozostałe mogą być zmuszone do ponoszenia znacznie większych opłat, niż zakładano początkowo.

Możliwa jest też sytuacja, gdy udział w konsorcjum i dostęp do konkretnej bazy oznaczałby dublowanie znacznej części tytułów czasopism zagranicznych, do których dana biblioteka ma już dostęp elektroniczny poprzez wcześniejszy zakup innych baz lub bezpośrednio od wydawców czasopism, które prenumeruje w wersji drukowanej.

Każda biblioteka zmuszona jest więc samodzielnie rozważyć argumenty „za” i „przeciw” uczestnictwu w konkretnym konsorcjum i podjąć odpowiednią decyzję.

Usługi wypożyczeń międzybibliotecznych, zwłaszcza ta ich część, która wiąże się z przesyłaniem odbitek artykułów z czasopism, na pewno zmniejszają się wraz z tworzeniem konsorcjów, ale nadal występują.

Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej prowadzi politykę możliwie pełnej otwartości na kierowane do niej przez inne biblioteki zapotrzebowanie na wypożyczenia książek oraz odbitki artykułów z czasopism. Skierowany kilka lat temu Apel do Dyrektorów Bibliotek o liberalizację regulaminu wypożyczania międzybibliotecznego został podjęty z pełnym zrozumieniem i gotowością do dzielenia się z innymi bibliotekami swoim bogatym księgozbiorem²³.

Biblioteka SGH nie odmawia żadnej (!) bibliotece w Polsce, która chce wypożyczyć książkę lub prosi o kserokopię artykułu z czasopisma znajdującego się w zbiorach Biblioteki. W związku z tym wśród zarejestrowanych użytkowników Wypożyczalni Międzybibliotecznej

²¹ jak wyżej

²² m.in. Maciejewska Ł.: Organizacja współpracy środowisk bibliotekarskich w zakresie zakupu i udostępniania czasopism elektronicznych. (w) Elektroniczne publikacje w bibliotekach i ośrodkach informacji: teoria i praktyka. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Kraków 4-5 czerwiec 2001 r.; s.106-110

²³ Apel do Dyrektorów Bibliotek. Wypożyczanie Międzybiblioteczne nr 2/94, s.1 Biblioteka Narodowa...op.cit

są nie tylko biblioteki naukowe, ale także wiele bibliotek publicznych, również z mniejszych miejscowości – m.in. Miechów, Łomża, Ciechanów, Sieradz, Kętrzyn.

Natomiast wśród bibliotek naukowych większość stanowią biblioteki innych uczelni ekonomicznych (państwowych i prywatnych), uniwersytetów oraz biblioteki pedagogiczne. Z księgozbioru Biblioteki SGH korzystają również Biblioteki Politechnik – m.in. Biblioteka Politechniki w Opolu, Gdańsku, Radomiu, Szczecinie, Rzeszowie, Biblioteka Politechniki Śląskiej w Gliwicach i inne. Są też zarejestrowane Biblioteki Akademii Rolniczych – m.in. w Krakowie, Olsztynie, Lublinie, a także Biblioteka KUL w Stalowej Woli, Biblioteka Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, Biblioteka Akademii Medycznej w Białymstoku, Biblioteka Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Ogółem z Wypożyczalni Międzybibliotecznej Biblioteki SGH korzysta 137 bibliotek zamiejscowych.

Oddzielną grupę stanowią biblioteki warszawskie. Jest ich aż 89. Tak jak w poprzedniej grupie – są to przede wszystkim biblioteki uczelni warszawskich, szereg bibliotek wydziałowych różnych uczelni, instytutów PAN, a także biblioteki wielu urzędów centralnych (m.in. Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Ochrony Państwa, Ministerstwa Sprawiedliwości, Komitetu Badań Naukowych, Instytutu Pamięci Narodowej, Urzędu Patentowego) i niektórych większych firm (m.in. LOT, Telekomunikacja Polska S.A., Bank Gospodarki Żywnościowej). Do wszystkich bibliotek łącznie wypożyczono następujące ilości książek:

1998 r.	1999 r.	2000 r.	2001 r.
780	723	840	724

Natomiast wielkość i struktura wypożyczeń do bibliotek poza Warszawą kształtowała się następująco:

LATA	Udział w łącznych wypożyczeniach	Liczba ogółem	w tym: książki zagraniczne	udział książek zagranicznych
1998	46%	360	98	26%
1999	42%	301	105	35%
2000	61%	513	118	23%
2001	61%	444	131	30%

Bardzo wyraźnie wzrósł w ostatnich dwóch latach udział wypożyczeń zamiejscowych w ogólnej liczbie wypożyczeń międzybibliotecznych, przekraczając 60%. Jest to wyraźne potwierdzenie wspomnianej już maksymalnej otwartości Biblioteki SGH na zgłaszane zapotrzebowanie na książki z terenu całego kraju. Przy czym średnio 2/3 książek (czasem więcej) wysyłanych do bibliotek zamiejscowych, to książki polskie.

Udział książek zagranicznych w wypożyczeniach międzybibliotecznych zamiejscowych jest zdecydowanie mniejszy. Koszt wysyłki książek ponosi Biblioteka SGH; w 2001 r. związane z nią opłaty pocztowe wyniosły ok. 2,5 tys. zł.

Biblioteka SGH nie wypożycza książek za granicę, ponieważ ma w tej dziedzinie negatywne doświadczenia, gdyż kilka przypadków takich wypożyczeń w przeszłości zakończyło się utratą książek, które uznano prawdopodobnie za...dary. Natomiast korzysta z dobrej współpracy z Bibliothek des Instituts für Weltwirtschaft w Kiel w Niemczech, w której zamawia bezpośrednio kilka książek rocznie dla swoich czytelników.

Współpraca z polskimi bibliotekami w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych układa się dobrze. Biblioteki, w większości, dotrzymują regulaminowych terminów zwrotu (1 miesiąc) i bardzo rzadko trzeba podejmować ponaglące interwencje.

Drugi człon wypożyczeń międzybibliotecznych w Bibliotece SGH stanowi realizacja zamówień na odbitki kserograficzne artykułów z czasopism lub fragmentów książek (bardzo rzadko), przysyłanych – jak w przypadku zamówień na książki – z całej Polski. Przy czym wśród zamawiających odbitki zdecydowaną większość stanowią biblioteki uczelniane oraz inne biblioteki naukowe; niewielką część zamawiających stanowią osoby prywatne.

Natomiast przedmiotem zamówień są przede wszystkim artykuły z czasopism zagranicznych, a wśród nich dużą część stanowią zamówienia na artykuły z lat 1945-1990, które najczęściej nie są dostępne w pełnotekstowych bazach komputerowych posiadanych przez wiele bibliotek naukowych. W tej sytuacji stosunkowo wysoki stopień kompletności archiwalnych zasobów czasopism zagranicznych Biblioteki SGH jest wyjątkowo użyteczny.

Wiele zamówień dotyczy również artykułów z najnowszych czasopism z ostatnich kilku lat, które prawdopodobnie nie są dostępne w innych bibliotekach (w formie drukowanej lub elektronicznej).

Liczba zamówień na kserokopie kierowanych do Biblioteki SGH kształtuje się w ostatnich latach następująco:

1995 r.	1996 r.	1997 r.	1998 r.	1999 r.	2000 r.	2001 r.
215	320	254	244	335	315	253

Trudno formułować na podstawie powyższych liczb daleko idące wnioski, lub przewidywać dalszy rozwój tych usług. Można jedynie stwierdzić, że średnio dziennie realizowanych jest od 1 do 1,5 zamówień; na 1 zamówienie przypada przeciętnie od 5 do 11 odbitek. Dochody uzyskiwane z tych usług są raczej symboliczne (od 275 zł do 850 zł rocznie) i nie one decydują o świadczeniu.

Korzyści jednostkowe dla poszczególnych odbiorców są tutaj niewymierne, chociaż niewątpliwie bardzo istotne, gdyż można wyobrazić sobie jakie znaczenie ma dla piszącego pracę naukową uzyskanie tekstu długo poszukiwanego artykułu.

Dla Sekcji Dokumentacji Biblioteki SGH, zajmującej się realizacją przysyłanych zamówień na kserokopie, są to często również długie poszukiwania, ponieważ opisy bibliograficzne zamawianych pozycji nie zawsze są dokładne; czasem zawierają pomyłki dotyczące różnych elementów opisu (autora, tytułu, numeru i roku wydania czasopisma itp.). Z tego powodu nie wszystkie zamówienia „dają się” zrealizować, chociaż odpowiedź odmowna wysyłana jest dopiero po wykorzystaniu wszelkich możliwych sposobów dotarcia do tekstu (poszukiwania w czasopismach drukowanych oraz w pełnotekstowych bazach komputerowych). Realizowanych jest przeciętnie ok. 70% przysyłanych zamówień na kserokopie .

Wypożyczenia międzybiblioteczne są najprostszą formą dzielenia się zasobami bibliotek naukowych. Pomimo tworzonych konsorcjów tych bibliotek i dostępu do licznych pełnotekstowych baz danych, nadal jest zapotrzebowanie na taką formę współpracy.